

Zwierzęta nie mogą same wezwać pomocy, nie mogą się też nikomu poskarżyć - niektórzy ludzie zapominają więc o tym, że te żywe istoty również mają swoje prawa.

## Mundurowi pomogą zwierzętom

Przypadki złego traktowania zwierząt, a nieraz nawet brutalnego znęcania się nad nimi nieraz notowane były w policyjnych kronikach. Teraz z pomocą przyjdzie im Straż dla Zwierząt, która już w sierpniu rozpocznie swoją działalność na Śląsku.



3 miesięczna suczka, którą właściciel ciągnął na siłę na smyczy tak, że zdarła poduszki łapek do krwi.

W jednym z kontenerów na śmieci przy ul. Wybickiego w Gliwicach, przechodząc znalazł reklamówkę. W środku foliowej torby znajdowały się trzy jednodniowe szczenięta. Jeden z mieszkańców kamienicy przy ul. 22-Lipca w Gliwicach zabrał z piwnicy 7-tygodniowe kocięta,

wrzucił je do worka i brutalnie skopał. Na ul. Paderewskiego w Gliwicach, mężczyzna wybrał się na spacer ze szczeniakiem. Piesek nienauczony chodzenia na uwięzi, stawiał opór i zapierał się łapkami. Pijany właściciel ciągnął psa za sobą przez parę metrów. Poranione zwierzę trafiło do schroniska.

### Niestety, podobnych informacji o złym traktowaniu zwierząt jest wiele.

Jeszcze więcej jest przypadków, które nigdy nie wyjdą na jaw. Przyjmujące zgłoszenia Policja i Straż Miejska nie zawsze mogą być wszędzie tam, gdzie dzieje się krzywda, dlatego też w Katowicach powstaje śląska delegatura Straży dla Zwierząt. Strażnicy, ubrani w mundury patrolować będą ulice i osiedla ale także jeździć z interwencją. Dwa tygodnie temu w Urzędzie Miejskim w Katowicach odbyło się pierwsze spotkanie organizacyjne, na którym zgłaszać się mogli chętni do służby.

- Do tej pory otrzymałem 14 zgłoszeń, to wystarczy by utworzyć delegaturę. Czekamy jednak na kolejnych chętnych - informuje **Tomasz Kostecki**, który

organizuje śląski oddział Straży. Chęć wstąpienia w szeregi Straży zgłaszać mogą osoby z całego województwa. Podobnie jest ze zgłaszaniem interwencji - Straż dla Zwierząt działać będzie nie



Suczka była przywiązana do ogrodzenia działek przy ulicy Góry Chełmskiej. Zwierzę zostało zamknięte w małym kojcu, z powodu braku wystarczającej przestrzeni, suczka zaczęła chorować.

tylko w Katowicach ale również przyjmie zgłoszenie z innych miast - informuje Kostecki. - Będziemy interweniować przede wszystkim w przypadkach znęcania się nad zwierzętami oraz wtedy, gdy będą one przetrzymywane w niewłaściwych warunkach. Jakie uprawnienia ma Straż dla Zwierząt? Strażnicy mogą odebrać

właścicieli zwierzę w momencie, gdy zagrożone jest jego życie. Jeśli sytuacja tego nie wymaga, a zwierzę jest jedynie zaniedbane lub źle traktowane, strażnik składa wniosek do odpowiednich władz o tymczasowe odebranie zwierząt ich właścicielom. Uratowane zwierzęta mają później szansę na znalezienie nowych opiekunów.

Zainteresowani służbą w Straży dla Zwierząt mogą kontaktować się bezpośrednio z Tomaszem Kosteckim pod numerem telefonu: **0-790-483-392**.

Warto odwiedzić również stronę **www.strazdlazwierzat.com.pl**. Strażnikiem może zostać każdy, komu los krzywdzonych zwierząt nie jest obojętny.

Straż dla Zwierząt jest Organizacją Pożytku Publicznego, która utrzymuje się jedynie z darowizn od firm i osób prywatnych oraz dotacji. Wszyscy członkowie Straży są wolontariuszami i nie otrzymują wynagrodzenia za swoją pracę, pomagają z dobroci serca. Organizacja ta powstała cztery lata temu w Warszawie. Obecnie ma swoje oddziały również we Wrocławiu, Lublinie, Łodzi, Słupsku i Wałbrzychu.

**Katarzyna Klimek**

## Ulica Jodłowa

**Czytelnicy alarmują**

plyty chodnikowe to pozostałość po remoncie pobliskiego Cmentarza Lipowego sprzed kilku lat.

**Mieszkańcy ul. Jodłowej zwracają uwagę na fatalny stan chodnika w tej okolicy.**

Mnóstwo dziur, wykrzywione

Jak poinformowała nas jedna z Czytelniczek, na chodniku przy ul. Jodłowej składowano materiały budowlane. Zarząd Dróg Miejskich obiecał przyrzec się sprawie podziurawionego chodnika.



Odzew na akcję „Czytelnicy alarmują” przerósł nasze najśmielsze oczekiwania. Niektórzy Czytelnicy wysyłają do naszej redakcji nawet... wiersze.

### Wiersz o chodnikowych płytach

*Idąc z biblioteki na Millenium ku „Biedronce”,  
słowa nie-parlamentarne  
cisną mi się na usta.  
Bo są tam krawężniki  
ale gdzie chodnikowe płyty,  
może odpowie mi jakowyś urzędnik znakomity.  
Wydaje mi się, że ktoś sobie zabrał,  
jak za komuny bywało - by prywatną posesję ozdobić  
a prosty obywatel  
okrężną drogą bądź w kaloszach niech chodzi.*

# Urząd z nowym frontem

**ZABRZE. Coraz lepiej prezentuje się budynek Urzędu Miejskiego przy ul. Powstańców. Poprawie ulega również funkcjonalność obiektu. Trwający dziewięć miesięcy remont magistratu kosztował 1 milion 314 tysięcy złotych.**

Budynek Urzędu Miasta przy ul. Powstańców zbudowano w latach 1927-29. Kompleksowy remont prowadzony jest od września 2008 roku. Najpierw odnowiono elewację, pomarańczowo-brązową kolorystykę zastąpiono kremowo-bordową, wymieniono stolarkę okienną. Zadbano również o wnętrza, które pomalowano na jasne, pastelowe kolory.

**W ramach ostatnio przeprowadzonych prac wykonano nowe, przeszklone wejście do gmachu, z podjazdem dla osób niepełnosprawnych.**

Remont wejścia został przeprowadzony m.in. ze względu na konieczność dostosowania



Elewacja budynku Urzędu Miejskiego przed remontem...

...i po remoncie

wania budynku do wymogów sanepidu i przepisów przeciwpożarowych.

W głównym holu ściany oraz posadzkę obłożono nową, granitową okładziną. Uroczono tam biuro podawcze. Niezbędne informacje dotyczące funkcjonowania poszczególnych wydziałów znajdują się na elektronicz-

nych tablicach. Dla osób odwiedzających Urząd zainstalowano tzw. PIAP, czyli Publiczny Punkt Dostępu do Internetu.

- Wizja modernizacji budynku pojawiła się już wiele lat temu. Uznaliśmy, że proponowana wówczas koncepcja architektoniczna jest warta realizacji. Po wielu dysku-



sjach i szerokich konsultacjach wzbogacił ją o nowoczesne rozwiązania. Ostateczna realizacja jest dowodem na to, że warto było podjąć tę decyzję - podkreśliła prezydent **Małgorzata Mańka-Szulik**.

Mieszkańcy Zabrze, którzy

mają do załatwienia urzędowe sprawy mogą stosownie pisma składać w biurach podawczych. Dotychczas funkcjonowały one w budynku Urzędu Miejskiego przy ul. Wolności 286 oraz w Centrum Handlowym M1, gdzie uruchomiono Punkt Obsługi Interesanta. Od poniedziałku niezbędne formularze i druki można również otrzymać w nowym biurze podawczym w holu Urzędu Miejskiego przy ul. Powstańców. Jeżeli sprawa dotyczy dzia-

łalności prezydenta to skargi, interwencje i petycje przyjmowane są w pokoju 203, na II piętrze. Wymianą stolarki okiennej i drzwiowej oraz malowaniem elewacji budynku zajmowała się firma Mirosław Komsta PPHU KOMSTA z Pyskowic. Ten etap prac kosztował prawie 850 tysięcy zł. Przebudowę wejścia i wymianę stropu pod serwerownię powierzono firmie Bud Instal PBU z Zabrze. Prace pochłonęły ponad 460 tysięcy złotych.

Publiczny Punkt Dostępu do Internetu czyli popularny infokiosk umożliwia bezpłatne korzystanie z internetu - można w nim przejrzeć internetową stronę magistratu, zwiedzić wirtualnie zabrzańskie zabytki oraz sprawdzić ofertę placówek kulturalnych. Dzięki regulowanej wysokości klawiatury bez problemu mogą z niego korzystać osoby niepełnosprawne, poruszające się na wózku. Duża czytelna klawiatura będzie z kolei pomocna dla osób słabowidzących.

Wkrótce podobne infokioski mają pojawić się jeszcze w czterech innych punktach miasta. Urząd planuje, że docelowo będzie ich działać 40.

